

Bogdan Poniży

Maryja Arką Przymierza i Córka Syjonu : releksja motywów Starego Testamentu w Łk 1-2

Salvatoris Mater 1/3, 201-215

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Już pradawna „Litania loretańska” popularyzuje wśród wiernych określenie Matki Bożej jako „Arki Przymierza”. Natomiast tytuł „Córa Syjonu” po raz pierwszy pojawił się w dokumentach Kościoła w Konstytucji dogmatycznej o Kościele¹. Także Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* nazywa Matkę Bożą Córą Syjonu aż cztery razy². Powołuje się przy tym na teksty Starego Testamentu, przytacza również LG 55. Stamtąd czerpie dane do określenia tym tytułem Matki Bożej. Rodzi się zatem pytanie: jaką treść teologiczną zawierają oba te tytuły i skąd pochodzą?

1. Tytuł Maryjny „Córa Syjonu” i mechanizm relektury

Tytuł „Córa Syjonu” wywodzi się ze Starego Testamentu (So 3, 14-17; Za 9, 9-10). Występuje zawsze w kontekście mesjańsko-eschatologicznym. W mesjańskim, bo wyraża związek między Dziewicą Córą Syjonu a Bogiem jako jej Oblubieńcem, a w eschatologicznym, ponieważ symbolizuje macierzyństwo Córy Syjonu i jej *bolesne rodzenie nadziei mesjańskiej obejmującej wy-*

*zwolenie Ludu Bożego przez przyjście Mesjasza*³. Była ona personifikacją Izraela, a szczególnie Reszty sprawiedliwych, którzy zostali przez Boga ocaleni z katastrofy (Ezd 9, 8-15; Ne 1, 2; Za 8, 11). Pierwotnie „Córa Syjonu” stanowiła nazwę umocnionego osiedla, zbudowanego koło Jerozolimy dla uchodźców z Samarii (Mi 4, 8-10). Ale od początków VII wieku jest to już dzielnica jerozolimska, symbol tego, co w mieście ma największą wartość religijną. W Lamentacjach (rozd. 2) omawiane tu wyrażenie powtarza się kilkakrotnie w opisie cierpień ludu Jeruzalem podczas oblężenia i zdobycia miasta. Zwracają uwagę apokryfy Izajasza: *Przebudź się, przebudź! Przyodziej moc twą, Syjonie! Oblecz się w szaty najokazalsze, o Święte Miasto Jeruzalem! [...] Otrzą-*

Ks. Bogdan Poniży

Maryja Arką Przymierza i Córką Syjonu. Relektura motywów Starego Testamentu w Łk 1-2

SALVATORIS MATER
1 (1999) nr 3, 201-215

¹ LG 55.

² RM 3, 8, 24, 41.

³ M. THURIAN, *Maryja, Matka Pana Figura Kościoła*, Warszawa 1990, 24.

śnij się z prochu, powstań [...] Rozwiąż sobie więzy na szyi, pojmana Córo Syjonu! (52, 1-2). Sofoniasz przepowiada uwolnienie jej od cierpień: *Wysławiaj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem!* (3, 14). Podobnie czytamy u proroka Zachariasza: *Ciesz się i raduj, Córo Syjonu, bo już idę i zamieszkać pośród ciebie* (2, 14) oraz: *Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie* (9, 9 - cytuje to Mt 21, 5 i J 12, 15). Joel zaś wieści: *Nie lękaj się ziemi! Raduj się i wesel, bo wielkie rzeczy uczynił Pan* (2, 21).

W pozdrowieniach i wezwaniach do radości, skierowanych do Córy Syjonu, personifikacji Izraela, prorocy zapowiadają przyście Mesjasza - Króla, który staje pośrodku swego ludu (So 3, 15; Za 9, 9). Dla wyrażenia tej eschatologicznej radości z faktu nadejścia Zbawiciela w Septuagincie zawsze użyty jest czasownik w trybie rozkazującym - χαίρε - „ciesz się” (Lm 4, 21; So 3, 14; Za 9, 9). Jest to wezwanie do mesjańskiej radości z powodu przyścia samego Jahwe - Króla, Zbawiciela na Syjon.

W dwóch miejscach Stary Testament stosuje bardzo ekspresywne prozopopeje: przedstawia krzyk rozpaczony za utraconym Bogiem jako głos Córy ludu (Jr 8, 19-22), a w Jr 4, 31 podnosi się głos Córy Syjonu porównany do jęków kobiety rodzącej po raz pierwszy (por. Mi 4, 10).

Reasumując, można powiedzieć, że w Starym Testamencie wyrażenie „Córa Syjonu” oznacza cierpiący i czekający na ratunek od Boga Izrael.

W okresie międzytestamentowym także odwoływano się do wyroczni o Córce Syjońskiej i interpretowano ją nadal w sensie mesjańsko-eschatologicznym. „Córa Syjonu” oznacza Jeruzalem czasów ostatecznych, w których Bóg odbuduje swoje królestwo na Syjonie; „Król” natomiast oznacza Mesjasza i Jego uroczysty wjazd do Świętego Miasta. Apostrofę z Księgi Zachariasza (9, 9) często odczytuje się w kontekście Trito-Izajasza (60, 10). Dominują wyrocznie opiewające wędrówkę ludów do Jeruzalem oraz powrót jej rozproszonych synów z niewoli (Iz 60, 4. 11. 14; 61, 9-10). Obraz świętego miasta łączy się z tematem macierzyństwa w relacji do wszystkich ludzi: zarówno pogan, jak i powracających z diaspory synów Izraela.

Mesjańsko-eschatologiczne treści wydobywa także reлектura św. Łukasza. Podczas gdy pisarze judaistyczni reinterpretowali wyrocznie o Córce Syjońskiej w świetle wydarzeń powrotu z niewoli babilońskiej, to Ewangelista odczytywał je w świetle wydarzeń Je-

zusa. Dla niego Córą Syjonu jest Maryja, a Królem-Zbawcą, przychodzącym do Świętego Miasta - Jezus, którego imię oznacza „Bóg jest zbawieniem”. Szczególne macierzyństwo Panny z Nazaretu rozpoczyna nowe czasy zbawienia i obejmuje zarówno Żydów, jak i pogan. Taki kierunek interpretacji ukazany adresatom św. Łukasza wytyczył właściwe zrozumienie aluzji do motywu Córy Syjonu w odniesieniu do Maryi, a Króla-Zbawiciela - do Jezusa.

Nie wystarczy jednakże zatrzymać się na oczywistości stwierdzenia, iż zaczerpnięto je z Pisma świętego. Ich droga do nowych znaczeń w języku Kościoła jest efektem teologicznej relektury zapowiedzi danych przez Boga w Starym Testamencie. Kościół podjął tym samym wątki, które swoim słowem natchnionym wskazali już Ewangelści, w świetle dokonującego się odkupienia odczytując i na nowo rozumiejąc tajemnicze zapowiedzi przechowane w świętych księgach ludu Starego Przymierza.

1.1. Dwa ujęcia Ewangelii Dzieciństwa

Przepowiadanie uczniów Chrystusa - o czym świadczą Dzieje Apostolskie (1, 21-22; 2, 22-24) - zaczęło się od obwieszczenia faktu Zmartwychwstania. To niepowtarzalne wydarzenie historio-zbawcze stanowi centralny element kerygmy pierwotnego Kościoła. Z tej perspektywy Apostołowie spoglądali na tajemnicę Jezusa i interpretowali Stary Testament, zwłaszcza zapowiedzi prorockie.

Przepowiadanie dobrej nowiny o Zmartwychwstaniu poszerzył przekaz o Męce oraz o czynionych przez Jezusa znakach oraz pozostawionej nauce, tj. o nadejściu Królestwa Bożego i warunkach wejścia do niego. Jako późny etap biblijnej refleksji nad tajemnicą Chrystusa pojawia się tzw. Ewangelia Dzieciństwa, która wchodzi w skład dwóch Ewangelii synoptycznych.

Szczególne zainteresowanie tym fragmentem Ewangelii zauważamy w okresie posoborowym. Dają temu wyraz liczne publikacje⁴. Tylko Ewangelie Mateusza i Łukasza informują nas o dzieciństwie Jezusa, ale posługują się odmiennym sposobem opowiadania.

Według wersji Mateuszowej główną postacią - poza Dziecięciem - jest św. Józef i opowieść skupia się na jego działaniach. Ewangelia Dzieciństwa rozpoczyna się tu wykazem genealogicznym, który w typowej dla ówczesnych Żydów konwencji odpowia-

⁴ Zob. R. BROWN, *The Birth of the Messiah. A Commentary on the Infancy Narratives in Matthew and Luke*, New York 1977.

da na ostatnie pytanie refleksji młodego Kościoła nad tajemnicą Jezusa: „Kim On jest?” Następna perykopa (1, 18-25) wyjaśnia, w jaki sposób Jezus rozpoczął życie na ziemi (dziewicze poczęcie - por. Iz 7, 14). Rozdział drugi przedstawia postawę ludzi wobec Chrystusa. Podczas całej Jego publicznej działalności dało się zauważyć życzliwość ze strony ubogich w Izraelu oraz pogan, a wrogość ze strony prominentów. Chrystusowe dzieciństwo odnosi Mateusz do dzieciństwa największego proroka Żydów - Mojżesza. Układ pięciu perykop oraz genealogia zawierają wyraźne aluzje do Pięcioksięgu Mojżesza, a także nawiązują do niego przez zastosowanie w tym małym fragmencie kompozycyjnej zasady całości Ewangelii Mateuszowej, zbudowanej z pięciu wielkich mów.

Zupełnie odmienną strukturę posiada Ewangelia Dzieciństwa u Łukasza. Siedem scen, które składają się na jej treść, tak ułożono, że można łatwo zauważyć przestrzeganie pewnego schematu opartego na symetrii. Okoliczności związane z narodzeniem Chrystusa przedstawione są na tle analogicznych scen z życia Jana Chrzciciela. W opowieści można wyróżnić dwa elementy: historię Dzieciństwa i komentującą ją rozważania. Wątek stanowi treść historyczna, osnowę zaś czerpie autor z tekstów Starego Testamentu.

Łukasz w wybranych epizodach z Dzieciństwa Zbawiciela skupia uwagę odbiorcy na postaci Maryi. Jako „teolog dziejów” odczytuje je w perspektywie całej historii zbawienia, którą oświetlają oczekiwania Pierwszego Przymierza.

1.3. Arka Przymierza: rodowód pojęcia

W symbolicznych ujęciach wskazanych przez Biblię Arka była pojmowana przede wszystkim jako widzialny znak obecności Boga w Izraelu.

Umieszczona pod namiotem, stanowiła ruchome sanktuarium towarzyszące Izraelitom od wędrówki spod Synaju aż do wybudowania świątyni, w której została umieszczona. Poprzez Arkę Bóg objawiał się ludowi, kierował i opiekował się nim, a także zaznajamiał go ze swoją nauką i wysłuchiwał modlitw. Arka miała charakter sakralny, lecz podczas wojen była równocześnie czymś, co budziło lęk i zarazem świadczyło o dobrodziejstwie. Utożsamiano ją z Bogiem, nadając jej Jego imię (1 Sm 4, 4; 2 Sm 6, 2 - Pan Zastępów). Była ona chwałą Izraela (1 Sm 4, 4), siłą Wszechmocnego dla Jakuba, obecnością Boga pośród ludu, który domaga się świę-

tości od każdego, kto się chce do niej zbliżyć (1 Sm 6, 19). Ukazuje też Arka wolność Boga, który nie pozwala się zagarnąć przez lud (1 Sm 4-6).

Arka jest także pomieszczeniem dla Słowa Bożego. Znajdują się w niej dwie tablice Prawa świadczące o objawieniu woli Bożej (Wj 31, 18) i o odpowiedzi, jaką Izrael na nie dał (Pwt 31, 26-27). Arka przedłużała spotkanie z Bogiem na Górze Synaj. Podczas wędrówki przez pustynię, kiedy Mojżesz chciał zasięgnąć rady u Boga albo otrzymać od niego dobrodziejstwo dla ludu (Wj 25, 22) lub też chciał wstawić się za ludem u Niego (Lb 14), wtedy wchodził do namiotu, gdzie znad Arki przemawiał do niego Bóg - *i rozmawiał z Nim twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem* (Wj 33, 11). Bliskość i opiekę Boga wyrażał tajemniczy obłok unoszący się nad namiotem i Arką Przymierza (Wj 40, 34-38). W czasach Jeremiasza doszła nowa idea, że Arka Przymierza jest również tronem Jahwe (Jr 3, 16-17). Ezechiel posługiwał się obrazem Arki jako ruchomej siedziby Boga, aby ukazać, że „chwała” opuszcza zbrukaną świątynię i przyłącza się do tych, którzy są na wygnaniu: od tej pory Bóg będzie obecny w „Reszcie”, która jest społecznością świętą (Ez 9-11).

Nowy Testament stwierdza, że Arka znalazła swoje wypełnienie w Arcykapłanie Nowego Przymierza - Chrystusie (Hbr 8-9), będącym Słowem Bożym, które zamieszkało pomiędzy ludźmi (J 1, 14; Kol 2, 9), przyczyniając się dla ich zbawienia (1 Tes 2, 13), czyniąc się ich przewodnikiem (J 8, 13), stając się prawdziwą „przebłagalnią” (Rz 3, 25). Dostrzega też w niej osobę Maryi, choć wyraźnie o tym nie mówi. Tak jak chwała Pańska wypełniająca Arkę i przybytek była znakiem obecności Boga wśród narodu wybranego, tak Dziecko w łonie Maryi było znakiem rzeczywistej obecności Boga wśród ludzi.

Arka Przymierza zajmowała poczesne miejsce wśród przedmiotów kultu Starego Testamentu. Wspomniana jest ok. 190 razy. Została ona sporządzona przez Mojżesza i umieszczona w przybytku (Wj 25-28) *jako obraz rzeczy niebieskich* (Hbr 9, 23). Wykonana była z drzewa akacjowego, miała wymiary ok. 1,40 m x 0,80 m x 0,8 m, była obustronnie pozłocona (Wj 25, 10-22; 37, 1-15) i zaopatrzona w dwa drążki do przenoszenia (Wj 25, 13-14; 1 Krl 8, 8). Zamknięcie arki stanowiła złota płyta, na której klęczały twarzami do siebie dwa złote posągi modlących się cherubinów z rozpostartymi skrzydłami. Cherubini z Arki Przymierza stanowiły jedyne wyjątek w konsekwentnie postrzeganym zakazie wprowadzania

do kultu Bożego plastycznego wyobrażenia osób. Wieko arki, również wykonane ze złota, nazwane „przeblagalnią” w Dniu Pojednania arcykapłan okadzał i skrapiał krwią zwierząt ofiarnych na znak dokonania pojednania ludzi w Bogiem (Kpl 16, 14. 15). We wnętrzu arki zostały złożone kamienne tablice z przykazaniami Bożymi (Wj 40, 18-20; Pwt 10, 5; 1 Krl 8, 9), będącymi dowodem Przymierza zawartego przez Boga z narodem Izraelitów (1 Krl 8, 9). Mojżesz otrzymał wtedy od Boga takie polecenie: *I włożysz do arki Świadectwo, które dam tobie* (Wj 25, 16).

W dziejach ludu wybranego Arka pojawia się bardzo często. W księgach historycznych występuje przy przejściu przez Jordan (Joz 3, 1-17), a podczas zdobywania Jerycha obnoszono ją wokół miasta (Joz 6, 6-14). Później przechowywano ją w Szilo (Joz 18, 1), a następnie w Betel (Sdz 20, 18. 26-27). Dawid postanowił przenieść ją do Jerozolimy. Salomon umieścił Arkę Przymierza w wybudowanej przez siebie Świątyni jerozolimskiej, w Miejscu Najświętszym (1 Krl 8, 1-21), do którego wstęp miał tylko arcykapłan. Najprawdopodobniej zaginęła podczas zburzenia świątyni Salomonowej. Biblia powróci jeszcze do Arki w Apokalipsie (11, 19) oraz w Hbr 9, 4-5, gdzie nawiązuje do jej pierwotnej historii.

2. Maryja w Łukaszowej Ewangelii Dzieciństwa

Struktura Ewangelii Dzieciństwa jest podporządkowana ukazywaniu wydarzeń, które skupiają się wokół trzech osób: Jana Chrzciciela, Jezusa, a przede wszystkim Maryi. Na 132 wersety Ewangelii Dzieciństwa aż 67 jest związanych z Jej osobą. Miejszem większości wydarzeń jest Jerozolima i jej okolica, a w Jerozolimie teren świątyni jako miejsce kultu. Wydarzenia, w których bierze udział Najświętsza Panna, relacjonują następujące perykopy:

Zwiastowanie (1, 26-38), Nawiedzenie (1, 39-45), Magnificat (1, 46-56), Narodzenie Jezusa i pokłon pasterzy (2, 1-20), Ofiarowanie Jezusa w świątyni (2, 22-24), Proroctwo Symeona (2, 33-35), Znalezienie Jezusa w świątyni (2, 41-50), Wzmianka o życiu ukrytym w Nazarecie (2, 51-52)⁵.

Ewangelista posłużył się słownictwem starotestamentowym i poczynił aluzje do wydarzeń lub wyroczni wziętych ze Starego

⁵ J. HOMERSKI, *Starotestamentowe reminiscencje w tekstach Maryjnych Łukaszowej Ewangelii dzieciństwa*, w: *U boku Syna. Studia z mariologii biblijnej*, red. J. SZLAGA, Lublin 1984, 75.

Testamentu. Chciał w ten sposób zwrócić uwagę, że całe życie Jezusa na ziemi było kontynuacją i dopełnieniem dziejów zbawczych, czyli działania Boga na przestrzeni wieków i jego zapowiedzi wobec Izraela. Łukasz korzystając z tekstów starotestamentowych czasami cytuje je wprost, a czasem tylko do nich nawiązuje i sugeruje, że teksty te są mu znane.

2.1. Zwiastowanie (1, 26-38)

Ukazany w opisie zwiastowania archanioł Gabriel kieruje do Maryi słowa: *Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą* (1, 28). Jest to pozdrowienie u Żydów niespotykane, gdyż oni zawsze stosowali formułę: „szalom”, „pokój tobie”. Χαῖρε nie ma znaczenia kolokwialnego i świeckiego, lecz jest uroczystym wezwaniem do radości mesjańsko-eschatologicznej. Pozdrowienie anioła nawiązuje do mesjańskiej zapowiedzi i wzmianki o Córce Syjonu u Sofoniasza i Zachariasza. Tam to pozdrowienie jest doniosłe: stanowi zapowiedź wyzwolenia, jakie przyjdzie przez Mesjasza, daną Córce Syjonu, która jest symbolem Ludu Bożego, wyzwolenia:

*Wyśpiewuj, Córo Syjonu
Podnieś radosny okrzyk, Izraelu!
Ciesz się i wesel z całego serca,
Córo Jeruzalem* (So 3, 14).

*Raduj się wielce, Córo Syjonu,
wołaj radośnie, Córo Jeruzalem* (Za 9, 9).

W ten sposób także Maryja została pozdrowiona jako Córa Syjonu, której obwieszczono wyzwolenie - przyście Mesjasza. Do radości z nadchodzącego zbawienia wezwał Ją Gabriel.

Chociaż większość egzegetów zgadza się z niezwykłością używania słowa χαῖρε w pozdrowieniu, nie wszyscy jednak uznają zamiar Łukasza, aby charakteryzować Maryję jako przedstawicielkę Izraela pod nazwą Córy Syjonu. Rzeczywiście, samo wezwanie χαῖρε nie wystarcza, by uznać taką tezę Ewangelisty. Potwierdzenia należy szukać w dalszych słowach wypowiedzianych do Maryi, które ukazują Ją na uniwersalnym tle dziejów zbawienia, stale jako osobę i symbol zarazem⁶.

⁶ A. JANKOWSKI, *Początki Łukaszkowej mariologii*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 41(1988) nr 4, 320-329.

„Łaski pełna” - to następne słowa wypowiedziane przez anioła do Maryi. W tekście greckim odpowiada im jedno wyrażenie: *κεχαριτωμένη*. Ten imiesłów pochodzi od czasownika *χαριτώ* - tzn. „ułaskawiam”. *Κεχαριτωμένη* tłumaczy się jako „ułaskawiona” w znaczeniu soteriologicznym. Wulgata oddała ten imiesłów przez „gratia plena”, co znaczy „pełna łaski”. Dlatego też „*κεχαριτωμένη*” to Niewiasta, która będąc przedmiotem „Bożego upodobania”, otrzymała obfitość łaski w sposób trwały⁷. Teologiczna spekulacja wskazuje, iż Maryja otrzymuje tytuł: „pełna łaski” z racji swego wyjątkowego powołania, Matki Boga wcielonego. Jest to znak Jej przeznaczenia do funkcji jedynych w planie Boga. Tytuł oznacza wybranie Maryi na „Córę Syjonu” i Matkę Mesjasza, a użyta forma imiesłowu biernego czasu przeszłego dokonanego, podkreśla darmowość przeznaczenia Bożego. Znaczy to, że zanim anioł dotarł do Niej z poselstwem, Bóg określił, wybrał i przeznaczył Ją na Tą, którą się stała.

A oto możliwa synopsa tekstów Starego Testamentu i wypowiedzi archanioła:

Obietnice mesjańskie
(So 3, 14-17)

*Wyśpiewuj
Córo Syjońska! [...]
Król Izraela, Pan, jest pośród
ciebie*

Nie bój się, Syjonie

*Pan, twój Bóg jest pośród ciebie
Mocarz - On zbawi*

Zwiastowanie
(Łk 1, 28-33)

*Bądź pozdrowiona (χαίρε)
pełna łaski,*

Pan z Tobą,

Nie bój się, Maryjo [...]

*oto poczniesz
i porodzisz Syna, któremu
nadasz imię Jezus [...].
Będzie panował [...].*

Proroctwo z czasów wygnania aktualizuje się w odniesieniu do Maryi. To, co prorok przepowiedział o Córce Syjońskiej, anioł stosuje do Niej. Nie będzie to nowe przyjscie Chwały Bożej, która promieniowała tajemniczo z Arki Przymierza. Pan ma się wcielić w pokorze, Maryja pocznie Syna, a *Ten będzie nazwany Synem Najwyższego, Synem Bożym* (Łk 1, 35).

⁷ R. LAURENTIN, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989, 39.

W wypowiedzianym przez archaniola wyjaśnieniu pochodzenia Mesjasza (Łk 1, 32-33) spotykamy wyrażenia z proroctwa Natana, adresowanego do Dawida (2 Sm 7, 12-16): *On będzie mi synem, a twoje królestwo będzie trwać na wieki*. Od dawna nadawano im sens mesjański.

Anioł odsłania przed Maryją jeszcze jedną tajemnicę: Ona pocznie Syna Bożego bez utraty dziewictwa, bo Duch Święty zstąpi na Nią i moc Najwyższego Ją osłoni (Łk 1, 35). Hagiograf umieszcza w tej kwestii wyrażenia paralelne do Księgi Wyjścia 40, 34-35.

Wj 40, 34-35

Łk 1, 35

obłok okrył Namiot Spotkania [...]: *Duch Święty zstąpi na Ciebie,*
chwała Pana napelniła przybytek. *a moc Najwyższego osłoni Cię.*

Należy zwrócić uwagę na zasadniczy element wspólny obydwu tekstom, tj. sposób objawiania się Boga. Jaśniejący obłok (hebr. *shekina*) otacza i osłania Namiot Spotkania, znajdując się na zewnątrz; powyżej chwała Jahwe napelnia Przybytek. Użyto tutaj czasownika ἐπισκιάζειν, czyli „osłonić” „zaciąć”, który również zastosowany został w relacji o Zwiastowaniu. Obłok znany ze Starego Testamentu, symbol obecności Boga, jest teraz nazwany „Duchem Świętym” i „mocą Najwyższego”. Słowa anioła o zstąpieniu Ducha Świętego na Maryję zapowiadają, że moc Boża napelni Ją nowym rodzajem Pańskiej obecności. I tak jak chwała Boga napelniała Przybytek, osłonięty jaśniejącym obłokiem, tak Syn Najwyższego przyjdzie zamieszkać w Dziewicy Maryi, osłoniętej Mocą Bożą, Duchem Świętym, który na Niej spocznie. Podobny motyw znajdujemy też w scenie Przemienienia (por. Łk 9, 28-36). Tak więc ten sam schemat znajdujemy w trzech biblijnych opowiadaniach: o Wyjściu, Zwiastowaniu i Przemienieniu. Wszędzie obłok jest symbolem objawiającego się Boga, a chwała - symbolem Jego obecności. W pierwszym przypadku chwała przychodzi napelnić Przybytek Boga, Namiot Spotkania; w drugim - Syn Boży przychodzi zamieszkać w Maryi, w nowym Przybytku chwały; w trzecim - Chwała ukazuje się na górze, w obecności uczniów, na zewnątrz nie potrzebuje zamieszkania. Chwała oznacza realną obecność Boga, który przychodzi zamieszkać wśród nas.

W świetle tekstów, do których hagiograf czyni aluzję, Maryja okazuje się nowym Przybytkiem Boga, Arką Przymierza, na którą zstępuje jaśniejący Obłok, Duch Święty, aby Chwała, jednorodzony Syn, zamieszkała w Niej. Przez Maryję Bóg „rozbija swój namiot” wśród nas (por. J 1, 14).

Maryja jako Córa Syjonu, jako symbol Ludu Bożego oczekującego Mesjasza, określiła siebie jako „służebnicę”, tak jak naród wybrany nazwany jest często w Starym Testamencie „sługą”. Najświętsza Maryja Panna jest uosobieniem Izraela-Sługi, stanowi jego częśćkę, częśćkę wspólnoty ubogich Jahwe, zgodnie z przeznaczeniem Bożym, Matka Mesjasza ucieleśnia cały Izrael.

2.2. Nawiedzenie Elżbiety (Łk 1, 39 - 45. 56)

Powrót Arki - 2 Sm 6, 1-2

Nawiedzenie Łk 1, 39

*Dawid i wszyscy [...] powstawszy
udali się*

*W tym czasie Maryja wybrała się
i poszła z pośpiechem w góry*

w kierunku judzkiej Baali

aby sprowadzić stamtąd Arkę Boga. do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy.

Maryja, niosąc Jezusa - jak Arka Przymierza Słowo Boże - udaje się do krainy judzkiej. Syn Boży, który w Niej mieszka, i Duch Święty, który Ją osłania, każą Maryi spieszyć do Jej krewnej, Elżbiety. Syn Boży obecny w Maryi wyzwała w Niej radość mesjańską, jak Święta Obecność w Arce Przymierza kazała tańczyć i podskakiwać z radości królowi Dawidowi, tak Jan Chrzciciel zadrzał z radości, a Elżbieta została napełniona Duchem Świętym. W tej sytuacji wydała okrzyk radości, podobnie jak ci, którzy wielbili Boga przed Arką w sanktuarium. Jest w tym wyraźny, kolejny element paralelny między wydarzeniami Starego i Nowego Testamentu.

Dawid
2 Sm 6, 9

Elżbieta
Łk 1, 43

*Jakże przyjdzie
do mnie Arka Pańska?*

*A skądże mi to, że Matka mojego Pana
przychodzi do mnie?*

Słowne podobieństwo ujawnia wspólny sens tych tekstów: obydwa wyrażają szacunek oraz świadomość niegodności wobec Obecności. Dla Dawida jest nią Arka Pana, dla Elżbiety natomiast Matka Pana - Arka Nowego Przymierza. Duch Święty, który napełnił Elżbietę, pobudza ją do wyrazów uwielbienia. Jej okrzyk wobec objawienia się w Maryi ostatecznego wyzwolenia przypomina perspektywę przyjścia Mesjasza:

*Śpiewaj z radości, nieplodna, któraś nie rodziła,
wybuchnij weselem i wykrzykuj,
któraś nie doznała bólów porodu!
Bo liczniejsi są synowie porzuconej
niż synowie mającej męża, mówi Pan (Iz 54, 1).*

Niegdyś nieplodna Elżbieta i dziewica Maryja łączą się tu w jednakowej radości Córy Syjonu, radości narodu izraelskiego, który poprzez cierpienie oczekiwał ostatecznego wyzwolenia za sprawą Mesjasza. Elżbieta, czując w sobie drżenie swego dziecka i doświadczając, że Maryja, będąc dziewicą, jest Matką obiecanego Mesjasza, pojmując, że wypełniają się proroctwa o Córce Syjonu i że synowie nieplodnej i dziewicy dadzą początek nieograniczonej rodzinie nowego Izraela. Nic więc dziwnego, że Łukasz włożył w usta Elżbiety (1, 42) wyrazy radosnej wdzięczności: *Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc Twojego łona*. Maryja jest ogłoszona „błogosławioną między niewiastami”. Nikt przed Nią nie otrzymał tak wielkiego błogosławieństwa. Maryja, Córa Syjonu, Dziewica - Matka Mesjasza, jest po wszelkie czasy najdoskonalej błogosławiona i najszczęśliwsza, dlatego jest Ona godna najdoskonalszego i najradośniejszego dziękczynienia Bogu.

Kolejny paralelizm występujący między Nawiedzeniem Maryi a wprowadzeniem Arki Pana do Jeruzalem, to postój Arki w domu Obed-Edoma, który jest typem pobytu Maryi u Elżbiety:

Arka	Nawiedzenie
2 Sm 6, 11	Łk 1, 56
<i>Arka Pana pozostawała w domu Obed-Edoma przez trzy miesiące.</i>	<i>Maryja pozostała u niej [Elżbiety] około trzech miesięcy.</i>

W obu przypadkach pobyt trwa trzy miesiące, a podczas niego Bóg zsyła swoje błogosławieństwo. Dom i całą rodzinę Obed-Edoma, wśród której pozostaje Arka, Jahwe błogosławi (2 Sm 6, 11-12); dom Zachariasza i Elżbiety, gdzie przebywa Arka Nowego Przymierza - Maryja, również otrzymuje błogosławieństwo Boże (Łk 1, 41. 44-45). Dzięki temu można powiedzieć, że jak Arka Przymierza była błogosławieństwem i pomocą dla ludu Starego Testamentu, tak Maryja - Nowa Arka Przymierza - jest błogosławień-

stwem dla nowego ludu Bożego. Dzięki tej typologii można dostrzec, że Pan, którego Matką jest Maryja, jest tym samym Panem, który przebywa w Arce.

2.3. Pieśń Córy Syjonu - *Magnificat* (1, 46-55)

Również i w tej pieśni Maryja jest prawdziwą Córam Syjonu⁸, ziszczeniem mesjańskiej nadziei Izraela. Widzimy Ją jako osobę żyjącą w ścisłym związku z historią swego narodu, z Pismem świętym, którym jest przeniknięta tak, że własną radość wyraża słowami psalmów i prorocत्व. Zwroty starotestamentowe w *Magnificat* wskazują, że hagiograf podkreśla ciągłość toczącej się historii zbawienia. Ewangelista nie tylko ukazuje Najświętszą Pannę jako reprezentantkę i uosobienie Izraela, ale także jako Córam Syjońską Starego Przymierza. W *Magnificat* odbija się echo Sofoniasza, Joela i Zachariasza. Cały hymn jest wyrazem radości z poczęcia Syna Bożego: zauważyć to można zwłaszcza w greckim słowie ἡγαλίασεν- „rozradował się” (w. 47). Zatem Maryja w Łukasowym ujęciu wypowiada w *Magnificat* wyrazy szczęścia ze spełnienia się mesjańskiego zbawienia wybranego narodu i ludu Bożego.

2.4. Narodzenie Jezusa i pokłon pasterzy (2, 1-10)

Opis narodzenia Jezusa ma swoje starotestamentowe tło w Księdze Micheasza 5, 1-5. Prorok zapowiada narodziny Mesjasza, pasterza, króla pokoju, który będzie sprawował władzę w majestacie Boga. Ewangelista zaś podaje fakt narodzin Jezusa oraz ich okoliczności. Związek wyrazowy zachodzi między wersetami Łk 2, 4 i Mi 5, 1, gdzie jest wzmianka o Betlejem. Prorok zapowiada, że z Betlejem wyjdzie Mesjasz, panujący w Izraelu. Łukasz natomiast podaje, że Józef z Maryją udali się do Miasta Dawidowego, gdzie nadszedł czas narodzin Jezusa, zapowiadanego dziedzica tronu Dawidowego (1, 32). Bardziej luźny związek występuje między wersetami Mi 5, 3 i Łk 2, 8-9, w których pojawiają się wspólne słowa: „paść”, „pasterz”, „chwała Pańska”. Prorok wspomina, że zapowiedziany Mesjasz będzie pasł trzodę Pańską w majestacie Boga. Łukasz mówi o pasterzach, którzy oświeceni chwałą Pańską otrzymali wiadomość o narodzeniu Jezusa-Zbawiciela. Bardziej ogólne aluzje Ewangelisty dotyczą tekstu

⁸ B. PONIZY, *Uwielbienie miłosierdzia Bożego w hymnach Łukasowych*, w: *Postanie miłosierdzia Bożego*, t. 3, Gorzów 1985, 17-22.

proroctwa Micheasza 4, 7-10. Zbieżność polega na podobieństwie idei królowania Jahwe (4, 7-8) i wydaniu na świat przez Córę Syjonu potomstwa w rzeczywistości eschatycznej (4, 9-10). Ewangelista wskazuje, że Jezus jest tym, w którym Jahwe urzeczywistnia swoje królowanie. Maryja zaś przez fakt poczęcia i zrodzenia Jezusa jest ową Córą Syjonu, która daje światu Zbawiciela.

2.5. Ofiarowanie w świątyni i proroctwo Symeona (2, 22-24 i 33-35)

Droga ku Betlejem, św. Józefa i brzemiennej Maryi ukazuje się jako drugi etap wstępowania Mesjasza ku swemu miejscu - do Świątyni jerozolimskiej. Struktura opowiadania o tych wydarzeniach w Ewangelii Dzieciństwa ukazuje właśnie owo wstępowanie Mesjasza ku historycznemu Przybytkowi Boga w Jerozolimie. Najwyższy wybrał Maryję na nowy, tymczasowy Przybytek, z dala od Świątyni. Jednak konieczne było objawienie się Mesjasza w miejscu chwały, w domu Ojca. Dlatego Maryja z Józefem udają się najpierw do Betlejem, aby wziąć udział w spisie ludności i zaznaczają w ten sposób przynależność Chrystusa do rodu Dawida, króla Izraela. Ta podróż nie jest przeniknięta wyłącznie radością mesjańską. Matka Mesjasza musi iść za przeznaczeniem i misją Syna Bożego, co sprowadzi na Nią cierpienia zmieszane z radością. Znaczenie cierpienia Matki Jezusa można określić tylko na podstawie związku przepowiedni Symeona z proroctwami Starego Testamentu. Uważano, że Symeon nawiązywał do Protoewangelii (Rdz 3, 15) i do Izajaszowych pieśni o Słudze Bożym.

Cierpiąca postać z tej przepowiedni podobna jest do Sługi Jahwe, a prorok Zachariasz obok cierpienia zapowiadanego męczennika uwydatnił rolę *domu Dawida i mieszkańców Jerozolimy* (12, 10). Na nich okazały się błogosławione skutki tych cierpień, które sami mu zadali. Dzięki łasce, której Bóg udzielił im przez Jego śmierć, nawrócili się, a przez płacz i współczucie z tym, którego zabili, brali duchowy udział w Jego cierpieniach. Ci nawróceni to początek nowego Izraela, nowego ludu Bożego, który jest Jego uosobieniem. Jako Matka Jezusa będzie cierpiała, wtedy gdy Izraelici sprzeciwiać Mu się będą, gdy Go odrzucają, a nawet zabijają.

2.6. Rozważania Córki Syjonu (2, 19. 51)

Lecz Maryja zachowywała⁹ wszystkie te słowa i rozważała je w swoim sercu (2, 19). „Wszystkie te sprawy”, które rozważała Maryja to słowa o Jezusie, o Jego narodzinach i dzieciństwie, objawione Jej, a przez anioła pasterzom, przez nich zaś opowiadane ludziom. Stwierdzenie, że Matka Jego chowała wiernie te wspomnienia w swym sercu jest również nawiązaniem do sceny znalezienia Jezusa w świątyni, a dokładniej odnosi się ono do słów Jezusa, których nie rozumieli Jego Rodzice (2, 50). Maryja zachowywała w sercu nie tylko wydarzenia z życia Jezusa, ale także Jego słowa. Zachowując je w sercu, była otwarta na ich wymowę. Oczekiwała z wiarą, że będzie mogła to wszystko zrozumieć. Termin „διατηρεῖν” - „zachowywać” należy do terminologii mądrościowej i ma potrójne znaczenie: a) „zachowywać w sercu” słowo Boga - to zachowywać przepisy Prawa, przestrzegać ich (Syr 2, 15; 6, 26; 15, 15; 37, 12), czyli być człowiekiem „sprawiedliwym”; b) „zachowywać w sercu” to znaczy też pamiętać, wspominać wydarzenia historii zbawienia, gdyż zadaniem ludu Bożego obydwu Testamentów było ciągle przypominanie, aktualizowanie wydarzeń z przeszłości i czynienie z nich siły dla terażniejszości; c) „zachowywać w sercu” oznacza też zachowywać objawienie Boże dotyczące przyszłości. Ludzie zachowujący w sercu takie słowa żyją w pewnym napięciu między objawieniem tych słów a ich wypełnieniem (Rdz 37, 9-11; Ez 3, 1-11; Ag 2, 10-19; Dn 4, 4-28; Mk 9, 10; Łk 9, 37-45; 21, 5-19).

W tym krótkim zdaniu Łukasz charakteryzuje Maryję rozmyślającą o przeszłości Jej Syna, a równocześnie akcentuje jej spojrzenie w przyszłość, która miała dać pełnię zrozumienia tego, co teraz wydawało się Jej jeszcze nie do końca jasne. Panna Święta jako Córa Syjońska zachowywała w pamięci wielkie dzieła Pana, a szczególnie największe - Wcielenie.

Sumując nasze refleksje można stwierdzić, że św. Łukasz dostrzegł w Najświętszej Dziewicy Córę Syjonu Starego Testamentu - eschatyczną Córę Syjonu, która jako „wcielenie” wierzącej reszty Izraela - w swym ubóstwie i świętości oczekuje radości przyjścia Boga w swoim Mesjaszu. Maryja, Córa Syjonu, stanie się Matką Mesjasza i z chwilą dziewiczego poczęcia, Jahwe przyjdzie, aby zamieszkać w Jej łonie, jak w Arce Przymierza. „Córa Syjonu” i „Arka Przymierza” - oto tytuły, które można przyznać Maryi w perspektywie dokonanej przez Ewangelistę relektury Starego Testamentu.

Z punktu widzenia biblijnego nie można powiedzieć, że teksty Starego Testamentu są, ściśle mówiąc, prorocत्वami Maryjnymi. Z drugiej jednak strony Najświętsza Panna spełnia oczekiwania starotestamentowe. Na podstawie wydarzeń Nowego Testamentu możemy bowiem ujrzyć w pełni treść Przymierza Tory. Zwiastowanie identyfikuje Maryję z Córką Syjonu, a Jezusa z Jahwe, który przybywa jako Król i Zbawiciel. A więc Córka Syjonu będąca personifikacją Izraela została urzeczywistniona w osobie Maryi, zaś obecność Jahwe aktualizuje się we Wcielonym Słowie, Zbawicielu świata, „którym jest Mesjasz, Pan”.

Ks. prof. dr hab. Bogdan Poniży
Wydział teologiczny
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Poznań)

ul. Krasińskiego 11/12
PL - 60-830 Poznań

Maria l'Arca dell'Alleanza e Figlia di Sion. Rilettura dei motivi anticotestamentari nel „Vangelo d'Infanzia” di San Luca

(Riassunto)

L'autore analizza alcuni motivi dell'Antico Testamento che si trovano nel „Vangelo d'Infanzia” di San Luca. Evidenzia che San Luca vede nella Santissima Vergine la Figlia di Sion dell'Antico Testamento - un'escatologica Figlia di Sion, la quale come „incarnazione” del resto credente d'Israele - nella sua povertà e santità aspetta la gioia dell'arrivo di Dio nel suo Messia. Maria, Figlia di Sion, diventerà Madre del Messia e nel momento della concezione verginale Jhwh verrà per dimorare nel Suo seno come nell'Arca dell'Alleanza. „Figlia di Sion” e „Arca dell'Alleanza” - ecco i titoli che si possono attribuire a Maria in prospettiva della rilettura dell'Antico Testamento, effettuata dall'Evangelista.

Dal punto di vista biblico non si potrà dire che i testi dell'Antico Testamento siano (a rigore di termini) profezie su Maria di Nazaret. D'altra parte però la Santissima Vergine realizza i sogni anticotestamentari. In base agli eventi del Nuovo Testamento possiamo dunque vedere pienamente il contenuto dell'Alleanza di Tora. L'Annunciazione identifica Maria con la Figlia di Sion, e Gesù con Jhwh che arriva come Re e Redentore. Dunque, la Figlia di Sion, essendo personificazione d'Israele, fu realizzata nella persona di Maria, la presenza di Jhwh invece si attua nel Verbo Incarnato, Redentore del mondo - „il quale è Messia, il Signore”.